Stan techniczny opon – bezpieczeństwo przede wszystkim

data aktualizacji: 2011.12.09

Opona samochodowa jest jedynym elementem pojazdu mającym bezpośredni kontakt z nawierzchnią drogi i realizuje szereg założeń technicznych producenta samochodu. Odpowiedzialna jest za przyspieszenie i hamowanie, kontrolę trakcji, poziom hałasu i spełnienie norm emisji spalin. Mając na uwadze fakt, że kontakt jednej opony z nawierzchnią jest nie większy niż powierzchnia dłoni dorosłego człowieka musimy pamiętać, ze ich stan techniczny jest nie do przecenienia. Wszelkie zaniedbania zarówno eksploatacyjne jak i serwisowe obniżają poziom bezpieczeństwa jazdy i mogą doprowadzić do poważnych konsekwencji.

Przeciętny kierowca stan swoich opon ocenia jedynie po głębokości bieżnika. Wielu z nich decyduje się na wymianę opon dopiero wówczas, gdy jego głębokość osiąga minimalny poziom 1,6mm. Eksperci z branży oponiarskiej jednogłośnie oceniają, że parametry techniczne opon zdecydowanie obniżają się przy głębokości bieżnika poniżej 4 mm. To tylko jeden z bardzo wielu aspektów oceny stanu opon i dlatego powinniśmy kwestie ich serwisowania oddać w ręce profesjonalistów dysponujących nowoczesnymi narzędziami i co ważne odpowiednią wiedzą.

Niebezpieczne usterki opon – nieefektywne naprawy

Opona samochodowa wbrew pozorom jest bardzo skomplikowanym i zaawansowanym technologicznie produktem. Każde jej uszkodzenie mechaniczne pociąga za sobą nieodwracalne zmiany w jej konstrukcji i przez to we właściwościach jezdnych. Naprawa opon o wysokich indeksach prędkości po przebiciu np. gwoździem powinna być traktowana wyłącznie jako doraźne rozwiązanie. Istnieje bowiem duże ryzyko pęknięcia kordu opony, deformacji bieżnika w najmniej oczekiwanym momencie np. podczas dużego załadunku pojazdu w drodze na rodzinne wakacje.

Uszkodzenia boku opony tzw. guzy czy wybulenia , to nic innego jak mechaniczne przecięcie kordu, do którego dochodzi przy najechaniu na wystającą przeszkodę lub przy wjechaniu w drogową dziurę. Takie uszkodzenia eliminują oponę z dalszej eksploatacji. Uszkodzenia mogą także pojawić się na wewnętrznej stronie opony, przez co zauważenie ich przez użytkownika pojazdu nie jest możliwe. Dlatego bardzo istotna jest regularna kontrola ogumienia oraz wyważanie kół nie rzadziej niż co 10 tyś. kilometrów.

„Odpowiednie zarządzanie oponami ma bezpośredni wpływ na komfort, ekonomikę i bezpieczeństwo jazdy, dlatego powinniśmy oddać to w ręce profesjonalistów" - mówi Adam Klimek, koordynator sieci serwisowej Motoricus.com. - *„Nasza sieć serwisów oferuje kompleksową obsługę opon polegającą na bieżącym serwisie, precyzyjnym doborze, wymianach sezonowych i przechowywaniu*.

Grzechy główne serwisantów

Szybki rozwój motoryzacji pociąga za sobą równie dynamiczny rozwój technologiczny ogumienia i całych zestawów kół. Większość z błędów popełnianych przez mechaników w Polsce wynika z niedostatecznej wiedzy oraz braku odpowiednich narzędzi serwisowych niezbędnych do obsługi nowoczesnych samochodów.

Jednym z poważniejszych błędów w sztuce jest dopuszczanie do eksploatacji uszkodzonej opony w wyniku jazdy po utracie ciśnienia, co powoduje rozwarstwienia, odkształcenia i pęknięcia. Częstym efektem braku doświadczenia oraz nieodpowiedniego parku maszynowego jest bardzo groźne uszkodzenie stopki opony. To element odpowiedzialny za prawidłowe osadzenie opony w feldze, zapewnienie optymalnej pracy i szczelności opony. Każde takie uszkodzenie eliminuje oponę z

dalszej eksploatacji.

Stosowania specjalistycznych, nowoczesnych narzędzi wymaga również obsługa zintegrowanych systemów kół (felga, opona i kontroler ciśnienia) umożliwiających kontynuację jazdy po spadku ciśnienia. Ich obsługa na maszynach do tego nieprzystosowanych najczęściej prowadzi do uszkodzeń poszczególnych elementów całego systemu, co może prowadzić do nagłej utraty ciśnienia w oponie oraz do nie kontrolowanych zachowań pojazdu.

Mechanicy niejednokrotnie bagatelizują istotę zaworu i sprowadzają go jedynie do roli elementu, przez który pompują koło. Zawór jest głównym elementem odpowiedzialnym za utrzymanie ciśnienia w kole, a w czasie obrotu poddawany jest dużym obciążeniom, które stale go osłabiają. Jego uszkodzenie powoduje utratę ciśnienia, co jest powodem skrajnie niebezpiecznych zachowań całego samochodu.

Kolejnym „grzechem" serwisantów jest niedostateczna kontrola kondycji felg oraz używanie niewłaściwych zestawów montażowych. Felgi są integralnym elementem całego koła i ich stan ma kluczowe znaczenie na poprawną eksploatację opon przekładającą się na bezpieczeństwo.

Homologacje fabryczne – czy to zmowa producentów pojazdów i opon?

Wybór opon przez producentów samochodów podyktowany jest parametrami technicznymi konkretnego modelu. Precyzyjnie dobrany rodzaj ogumienia musi ściśle współgrać z pojazdem, aby realizować wszelkie założenia konstruktorów – przeniesienie napędu, przyspieszanie i hamowanie, poziom hałasu i żywotność.

Stosowanie tzw. zamienników, które nie są przewidziane przez producenta pojazdu to prosta droga do pogorszenia własności jezdnych oraz dostarczenie fałszywych informacji do systemów bezpieczeństwa, takich jak kontrola trakcji czy też ABS. Systemy te stale monitorują zachowanie koła - jego prędkość i w niektórych przypadkach ciśnienie. Informacje przekazywane są do komputera, który uruchamia określone procedury. Dlatego ingerencja w ściśle zdefiniowany rozmiar i rodzaj ogumienia jest dużą ingerencją w zachowanie stabilności podczas sytuacji awaryjnych takich jak np. gwałtowne hamowanie z ominięciem przeszkody.

Źródło: